

Nadera Shalhoub-Kevorkian opuszcza Hebrajski Uniwersytet

4 września 2024

Nadera Shalhoub-Kevorkian, znana działaczka na rzecz Palestyny i badaczka, zrezygnowała z posady na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, powołując się na dominujący wpływ syjonizmu w tamtejszym środowisku akademickim. Informacja o jej rezygnacji obiegła media w środę, wywołując radość wśród skrajnie prawicowych organizacji, takich jak grupa praw człowieka „Btsalmo,”, które świętowały jej odejście.

Decyzja Shalhoub-Kevorkian była wynikiem nasilonej kampanii zastraszania, która rozpoczęła się po podpisaniu przez nią w listopadzie petycji wzywającej do natychmiastowego zawieszenia broni w Strefie Gazy. Po tym, jak dokument ten poparło ponad 1000 naukowców z całego świata, Uniwersytet Hebrajski zasugerował jej, aby znalazła „inny akademicki dom”.

W marcu została zawieszona w obowiązkach dydaktycznych, a w kwietniu krótko aresztowana pod zarzutem „podżegania” związanego z jej antywojennymi i antysyjonistycznymi wypowiedziami. Jej prawniczka, Alaa Mahajna, w rozmowie z portalem Arab 48, powiązanim z The New Arab, wyjaśniła: „Profesor Shalhoub-Kevorkian już na wczesnym etapie uznała, że nie będzie mogła pracować na uniwersytecie, który określa się jako syjonistyczny, ale jednocześnie mówi o wolności słowa i edukacji”.

Dodała również, że Shalhoub-Kevorkian podjęła decyzję o rezygnacji wcześniej i poinformowała uniwersytet, że nie będzie kontynuować zatrudnienia w nowym roku akademickim.

Izraelskie media oraz organizacje takie jak Btsalmo twierdzą, że rezygnacja Shalhoub-Kevorkian była wynikiem nacisków

wywieranych na nią przez osoby i instytucje potępiające jej antysjonistyczne poglądy oraz nazwanie działań Izraela w Strefie Gazy „ludobójstwem.”

Alaa Mahajna podkreśliła, że decyzja Shalhoub-Kevorkian była odpowiedzią na szerszy kontekst, w którym dominująca ideologia syjonistyczna wpływa na izraelskie środowisko akademickie, a nie tylko reakcją na pojedyncze wydarzenia. Zwróciła również uwagę na systematyczne prześladowania polityczne osób odchodzących od tej ideologii oraz ograniczenia wolności słowa.

Kampania szykan wobec Shalhoub-Kevorkian osiągnęła swoje apogeum 12 marca 2024 roku, kiedy Uniwersytet Hebrajski tymczasowo zawiesił jej obowiązki dydaktyczne. Decyzja ta była odpowiedzią na jej stanowisko przeciwko wojnie w Strefie Gazy oraz inne antysyjonistyczne poglądy, które wyraziła w podcaście wyemitowanym 9 marca.

Shalhoub-Kevorkian została następnie aresztowana 18 kwietnia 2024 roku w swoim domu w dzielnicy ormiańskiej na Starym Mieście w Jerozolimie, a jej mieszkanie zostało przeszukane przez policję. Po przesłuchaniu w Sądzie Rejonowym w Jerozolimie została zwolniona, mimo że policja wniosła apelację od tej decyzji.

Policja zarzuciła Shalhoub-Kevorkian „poważne podżeganie przeciwko Państwu Izrael” z powodu jej wypowiedzi krytykujących syjonizm i twierdzących, że Izrael dopuszcza się ludobójstwa w Strefie Gazy, co według nich miało „znaczący wpływ”.

Źródło: FaktyiAnalizy.info